

Stefan Moysa

"Atheismus kritisch betrachtet :
Beiträge zum Atheismusproblem der
Gegenwart", wyd. Emerich Coreth i
Johannes B. Lotz,
München-Freiburg/Br. 1971 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 42/2, 194-195

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pragnie ująć problem prawdy w sposób zasadniczy i możliwie całościowy. Prawie połowę książki zajmują rozważania historyczne. W całej plejadzie poglądów filozoficznych, sięgających od Heraklita do współczesnego pozytywizmu czy strukturalizmu, autor znajduje pewne myśli przewodnie. Jedni podchodzą do problemu prawdy w sposób spontaniczny; wydaje się im ona rzeczą najbardziej zrozumiałą w świecie. Dla innych prawdą będzie tylko prawda sądu; są to zwolennicy wszystkich kierunków pozytywistycznych. Dla innych jeszcze, pytanie o prawdę pokrywa się z pytaniem o możliwość metafizyki, czyli z pytaniem o sens rzeczy.

W drugiej, systematycznej części autor usiłuje nie tylko wprowadzić pewien porządek w te rozbieżne poglądy, lecz równocześnie samodzielnie analizować zagadnienie. W swojej metodzie jest wyraźnie minimalistą, nie kusi się o rozwiązanie całkowite, nie podaje na przykład definicji prawdy. Jest to jednak minimalizm twórczy, dzięki któremu uzyskuje się prawdziwe naświetlenie problemu chociaż tylko w częściowych jego aspektach.

Utrzymując stały kontakt z codzienną rzeczywistością Möller szuka na-przód punktu wyjścia dla problemu prawdy. Znajduje go w pragnieniu prawdziwej informacji, jakie charakteryzuje ludzi współczesnych, informacji, która nie usiłuje manipulować człowiekiem. Prawda ma więc z konieczności charakter publiczny i społeczny. Autor przy tej okazji analizuje, jak należy rozumieć opinię publiczną i jak stanowi ona wymiar prawdy.

Blżej do samego problemu dochodzi Möller zastanawiając się nad stunkiem prawdy do mowy ludzkiej. Ta ostatnia nie może polegać na samych strukturach, jak utrzymują pozytywiści. Musi przekazywać pewien sens, owszem przekazywać życie. W ten sposób wkraczamy w problematykę Nowego Testamentu, który stwierdza, że na początku było Słowo i w Nim było życie. Poszukiwany tutaj sens jest czymś więcej niż czystą użytecznością.

Dalszym ciekawym aspektem jest dialogowy charakter prawdy jako jej element konstytutywny. Egzystencja ludzka jest cała skierowana na drugiego człowieka, jest więc dialogowa. Podobnie dialogową jest też prawda, gdyż oznacza otwarcie tej egzystencji na drugiego człowieka, a też samą egzystencję, o ile takie otwarcie umożliwia.

Brak miejsca pozwala jedynie na wymienienie dalszych tematów książki. Autor zastanawia się kolejno nad prawdą dzieł sztuki i nad osobliwymi własnościami prawdy religijnej, które sprawiają, że potrafi się ona ostać wobec krytyki religii. Dalej mówi o ukryciu i ukazaniu prawdy oraz o pozytywnym i negatywnym znaczeniu jej systematyzacji. Wreszcie odpowiada na pytanie, co znaczy czynić prawdę, jakie więc aspekty etyczne są z nią związane.

Książka jest rozważaniem czysto filozoficznym, ale przy każdej okazji znać jej teologiczne ukierunkowanie, co oczywiście dla chrześcijaństwa posiada szczególne znaczenie. Olbrzymia erudycja filozoficzna autora, a przy tym ograniczenie rozważań do świadomie wybranych problemów, jak też jasność wykładu, dopełniają wartości książki, która w dzisiejszej literaturze jest na pewno zjawiskiem wyjątkowym.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Atheismus kritisch betrachtet. Beiträge zum Atheismusproblem der Gegenwart, wyd. Emerich Coreth i Johannes B. Lotz, München—Freiburg/Br 1971, Erich Wewel Verlag, s. 308.

Zjawisko ateizmu staje się coraz to bardziej przedmiotem rzeczowych studiów prowadzonych przez ludzi wierzących. Do nich należy zaliczyć i tę książkę, która mimo że jest dziełem wielu autorów, posiada bardzo jasną i konkretną myśl przewodnią. Wydawcy bowiem chcieli przez wieloaspektowe ujęcie przede wszystkim dać możliwie całościowy obraz ateizmu, a następnie

przez ocenę krytyczną wyrazić przekonanie, że postawa ateistyczna nie wynika z naukowych przesłanek i argumentów, lecz z innych źródeł.

Poszczególne artykuły można zebrać w pewne grupy tematyczne. Cztery z tych prac, a mianowicie: *Teoretyczne uwagi o praktycznym ateizmie*, *Ateista w praktyce i ateista przez interpretację*, *Przyrodniczy sposób myślenia a ateizm* oraz *Ateizm w społeczeństwach przemysłowych*, zajmują się problemem z socjologicznego i praktycznego punktu widzenia. Znajdujemy w nich stwierdzenie, że ateizm praktyczny należy odróżnić od ateizmu metodologicznego, który jest często z nim fałszywie utożsamiony. Ateizm praktyczny określamy jako sposób życia i zachowania się, który skłania innych do wątplenia w istnienie Boga. Ten sposób życia może koegzystować z jakąś teoretyczną wiarą. O ile postawa ta jest dużą niekonsekwencją, o tyle postawę ateizmu metodologicznego można i powinno się przyjąć. W badaniach naukowych bowiem nie należy posługiwać się hipotezą Boga dla wytłumaczenia rzeczy dotąd nie wyjaśnionych, gdyż jak powiada Bonhoeffer, sprowadza to Boga do roli „zapychacza dziur”.

Postawa ateizmu praktycznego jest dzisiaj rozpowszechniona nie wskutek naukowej interpretacji świata, ale na skutek jakby osobistego wyboru, który może być ułatwiony przez przyrodniczy sposób myślenia. Rozwój teorii naukowych, takich jak teoria kopernikowska czy teoria ewolucji, spowodowały napięcie między nauką a chrześcijaństwem. To napięcie jednak spowodowało zrozumienie tekstów biblijnych (np. opowieści o stworzeniu świata), w których chodzi o prawdy religijne, nie zaś o teorię przyrodniczą.

Druga grupa tematów zajmuje się ateizmem bardziej z teoretycznego i filozoficznego punktu widzenia. Autorzy omawiają tu bowiem ateizm u Nietzschego, Engelsa, Marksa, Sartre'a, Camusa oraz w dzisiejszym strukturalizmie francuskim. Szkice przedstawiają przede wszystkim poglądy ateistyczne tych filozofów, punkty węzłowe ich nauki i jej dalszy rozwój. Przeprowadzają również dość szczegółowe dyskusje nad niektórymi zagadnieniami, starając się rozeznaczyć, w czym są one dla chrześcijan wezwaniem. Takim na przykład wezwaniem są poglądy Camusa, który postawił ideał świętości bez Boga.

Dwa artykuły wreszcie poświęcone są przedstawieniu tak zwanej teologii śmierci Boga i spokrewnionemu z nią zagadnieniu ateistycznego chrześcijaństwa. Teologowie śmierci Boga: Vahanian, Hamilton, van Buren, Altizer, z osłabienia socjologicznego oddziaływania idei Boga wyprowadzają wniosek o „śmierci” jego ontologicznej rzeczywistości. Na miejsce zaś Boga stawiają Chrystusa jako człowieka realizującego najwyższe ideały. Mimo ich błędnych założeń, poglądy te są również wezwaniem do głębszego przemyślenia chrystologii jako nauki o objawiającym się w Jezusie Chrystusie Bogu.

Na koniec należy jeszcze wymienić artykuły o psychologicznych źródłach niewiary u Freuda, który dziś jeszcze silnie oddziałuje na umysł, bogato filozoficzne udokumentowaną pracą o znaczeniu przednaukowego poznania dla zagadnienia ateizmu, jak też studium o relacjach między rozumieniem świata a problemem Boga. Całości książki dopełnia przemyślana, bardzo obszerna, w pewnym sensie nawet kompletna bibliografia literatury języka niemieckiego na temat ateizmu w latach 1960—1970.

Książka jest pewnego rodzaju encyklopedią, nieocenioną jako przewodnik po rozległych terenach ludzkiej myśli, która w ateizmie znajduje jeden ze swych wyrazów. Autorzy posiadają też ambicje badawcze, wyrażające się przede wszystkim w samodzielnej i trafnej ocenie zjawisk. Szkice te wprowadzają również dobrze do dalszych studiów nad problemem ateizmu, które są bardzo dzisiaj potrzebne niż kiedykolwiek.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa.